



1/2021
(146) ROK XI
ISSN 1508-5082

PODKARPACKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

Wakacje z Pol-Regio

str. 14-15

Jaka będzie nowa perspektywa
finansowa?

str. 10-11

**NOWE POŁĄCZENIA
LOTNICZE**

str. 3

To już 5 lat z **CWK!**

str. 8-9



Centrum Wystawienniczo-Kongresowe
Województwa Podkarpackiego



Muzyczny Festiwal w Łańcucie



W ramach tegorocznej, sześćdziesiątej już edycji Muzycznego Festiwalu w Łańcucie odbyło się osiem festiwalowych koncertów.

Wybrzmiały melodie można było usłyszeć w Zamku w Łańcucie, jak i w Sali Koncertowej Filharmonii Podkarpackiej.

SKRÓT INFORMACJI Z REGIONU

Anna Magda



PIERWSZA DOLINA WODOROWA POWSTANIE NA PODKARPACIU

W CWK G2A Arena w podrzeszowskiej Jasionce, w obecności premiera RP Mateusza Morawieckiego, podpisano list intencyjny na rzecz utworzenia Doliny Wodorowej na Podkarpaciu. Zakłada on m.in. współpracę polegającą na prowadzeniu prac naukowo-badawczych, inwestycyjnych i wdrożeniowych, ukierunkowanych na zastosowanie wodoru jako paliwa dla zeroemisyjnego transportu. Wśród sygnatariuszy listu znaleźli się m.in.: Władysław Ortyl – marszałek województwa podkarpackiego, Ewa Leniart – wojewoda podkarpacki, a także przedstawiciele szkół wyższych, podkarpackich firm i instytucji otoczenia biznesu. Ekspertki podkreślają, że efektywne wykorzystanie nowoczesnej technologii i powstanie Doliny Wodorowej to krok milowy w przyszłość Podkarpacia.

NEREUS MA NOWE WŁADZE

Marszałek województwa podkarpackiego Władysław Ortyl ponownie został wybrany do składu zarządu NEREUS. Jako nowy wiceprzewodniczący zadeklarował swoje zaangażowanie we wspieranie działalności NEREUS i programów realizowanych przez stowarzyszenie w Komitecie Regionów, a w szczególności w Komisji ENVE. NEREUS jest stowarzyszeniem regionów europejskich wykorzystujących technologie satelitarne. Obecnie zrzesza 23 regiony oraz 37 członków stowarzyszonych. Organizacja reprezentuje interesy europejskich regionów oraz podkreśla regionalny wymiar europejskiej polityki i programów kosmicznych.

POCZĄTEK SZPITALA UNIWERSYTECKIEGO

Przemysław Czarnek – minister edukacji i nauki, Adam Niedzielski – minister zdrowia, Ewa Leniart – wojewoda podkarpacki, Władysław Ortyl – marszałek województwa podkarpackiego oraz prof. Sylwester Czopek – rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego podpisali porozumienie na rzecz powstania Szpitala Uniwersyteckiego. Szpital ma być nowoczesną placówką, w której kształcić się będą studenci medycyny, jednocześnie ma oferować specjalistyczną opiekę medyczną na najwyższym poziomie, realizowaną w oparciu o profesjonalny sprzęt i procedury medyczne. Powstanie szpitala to jeden z priorytetów do „Strategii rozwoju województwa – Podkarpackie 2030” przyjętej we wrześniu 2020 roku.

BOGACTWO BARW I WZORÓW KULTURY LASOWIACKIEJ



W czerwcu, w zamku w Baranowie Sandomierskim, odbyło się wyjazdowe posiedzenie Zarządu Województwa Podkarpackiego. Obrady były w całości poświęcone kulturze lasowiackiej, która kształtowała się przez lata w rejonie ujścia Wisły i Sanu.

– Dziedzictwo, kultura, przypomnienie o historii, o tym skąd jesteśmy, co kiedyś było u podstaw naszej formacji społecznej, także w jakimś wymiarze gospodarczym, jest bardzo ważne. My, na Podkarpaciu zajmujemy się innowacjami, mamy dobrze roz-

winięty przemysł lotniczy i motoryzacyjny, ale też nie stroniemy od pamięci, kultury, od dziedzictwa – mówił marszałek Władysław Ortyl w trakcie obrad zarządu.

MARSZAŁEK WŁADYSŁAW ORTYL POWOŁANY PRZEZ PREZYDENTA RP

Marszałek Władysław Ortyl oraz prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny będą reprezentowali Podkarpackie w Radzie ds. Samorządu Terytorialnego. Instytucja będzie ciałem doradczym Prezydenta RP, a do jej zakresu obowiązków należeć będzie tworzenie opinii i ekspertyz, analiza rozwiązań prawnych, założeń i projektów prezydenckich inicjatyw legislacyjnych dotyczących samorządu terytorialnego, wspieranie działań prezydenta dotyczących samorządu terytorialnego, a także edukacja w zakresie samorządu terytorialnego.

ZNANI I UZNANI TWÓRCY KULTURY NAGRODZENI!

Podczas 23. gali rozdania Nagród Marszałka Województwa Podkarpackiego w dziedzinie kultury, nagrodzono artystów, którzy swe talenty, charyzmę i pracę zamieniają na sukcesy w Polsce i na świecie. Wśród nagrodzonych osób i zespołów znalazło się wielu wybitnych twórców kultury, reprezentujących każdą dziedzinę: muzykę, sztuki wizualne, teatr, taniec i ochronę dziedzictwa narodowego. Od 1999 roku przyznanych zostało aż 541 nagród indywidualnych, które trafiły do aktorów, reżyserów, artystów malarzy, grafików, fotografików i muzyków.



Adam Zdunikowski, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Podkarpackiej



Jacek Kotlarski, Krzysztof Herdzin, Grohman Orchestra



San Luis Tango



Grohman Orchestra

W tym roku nie zabrakło również koncertów plenerowych, które odbyły się w Ogrodzie Angielskim przy Miejskim Domu Kultury w Łańcucie.



prof. Marta Wierzbieniec, wicemarszałek Piotr Pilch

Realizacja Festiwalu była możliwa dzięki znaczącej pomocy finansowej Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu oraz Samorządu Województwa Podkarpackiego, a także samorządów Rzeszowa i Łańcuta.

Podkarpacki Przegląd Samorządowy
Wydawnictwo Okolicznościowe Samorządu Województwa Podkarpackiego.
Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie,
al. Łukasza Cieplińskiego 4, 35-010 Rzeszów,
tel. 17 860 6761, 17 8606762, faks: 17 850 1781,
pps@podkarpackie.pl, www.podkarpackie.pl.
Redaktor naczelny: Tomasz Leyko.
Redakcja: D. Kozik, M. Konopka, A. Gorzelak-Nieduży, A. Magda, M. Romankiewicz.
Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nadesłanych tekstów.
Przygotowanie do druku i druk: ZAPOL Sobczyk Sp.j.
al. Piastów 42, 71-062 Szczecin
Nakład 1500 egzemplarzy.

SPIS TREŚCI

Lepsze perspektywy przed regionalnymi portami lotniczymi	2
Na wakacje tylko z Jasionki!!!	3
Podkarpackie stawia na robotykę	4
Jesteśmy najlepsi w Polsce... a dopiero się rozkręcamy!	6
Fundusze Europejskie – jaka będzie nowa perspektywa 2021-2027?	10
Buldożery na drogi – czyli wakacyjne remonty dróg na Podkarpaciu	12
Pociągiem na wakacje!	14
Wspieramy zabytkowe dziedzictwo regionu	16

LEPSZE PERSPEKTYWY PRZED REGIONALNYMI PORTAMI LOTNICZYMI

Czy regionalne porty lotnicze czeka lepsza przyszłość? Czy w lotnictwie będą stosowane paliwa alternatywne? Czy lotniska będą mogły szerzej korzystać z europejskich środków? O te kwestie będzie zabiegał Europejski Komitet Regionów, a autorem tych propozycji jest marszałek Władysław Ortyl. 1 lipca w Brukseli podczas 145. sesji plenarnej Europejskiego Komitetu Regionów odbyło się głosowanie nad opinią dotyczącą przyszłości lotnisk regionalnych w Unii Europejskiej. Jej twórcą i sprawozdawcą był marszałek Władysław Ortyl.

Marszałek w swojej opinii zwrócił uwagę na współczesne zagrożenia stojące przed lotniskami:

- Organizacje biznesowe, takie jak Eurocontrol szacują, że w 2020 roku linie lotnicze, porty lotnicze i instytucje (ANSP) odnotowały straty netto w wysokość 56,2 mld euro, o 1,7 mld pasażerów mniej. Było 6,1 mln lotów mniej, co w konsekwencji doprowadziło do zwolnienia 191 tys. osób w Europie. Z analiz Airport Council International Europe wynika, że w scenariuszu średniookresowym lotniska nadal stracą kolejne 25 mld euro przychodów w 2021 roku w porównaniu z 2019. Mniejsze regionalne porty lotnicze odnotowały największy spadek bezpośrednich połączeń lotniczych, np. w Treviso (Włochy) utraciono 95% połączeń, w Vaasa (Finlandia) - 91%, w Quimper (Francja) - 87% lub w Burgas (Bułgaria) - 82% - mówił marszałek.

LOTNISKO CENTRUM BIZNESU

Marszałek Ortyl podkreślił znaczenie portów lotniczych w rozwoju regionów.



KR poparł opinię dotyczącą przyszłości lotnisk regionalnych w UE.

- Lotniska regionalne stanowią główny łącznik - wokół nich zlokalizowane są kluczowe branżowe marki z całego świata. Gdyby nie lotnisko, to zapewne nie byłoby ich w naszych regionach - powiedział Władysław Ortyl.

Władysław Ortyl posłużył się przykładem Portu Lotniczego Rzeszów-Jasionka, który przyciąga inwestorów na Podkarpacie. Jak przekonywał marszałek, Jasionka jest liderem wśród lotnisk regionalnych w Polsce obsługujących do 1 mln pasażerów rocznie. Jego rozwój nie tylko przyciągnął firmy handlowe i usługowe prowadzące działalność na terenie lotniska, ale także spowodował w ciągu ostatnich dziesięciu lat znaczący wzrost zainteresowania inwestorów terenami położonymi wokół lotniska. Innowacyjne światłowodowy, fotowoltaika, zaawansowane systemy informatyczne, komponenty lotnicze - wszystkie te produkty powstają tuż przy naszym lotnisku. Szacuje się, że łączny wpływ efektów bezpośredniego, pośredniego i indukowanego oddziaływania portu lotniczego na gospodarkę regionu wynosi od 1,4% do 2,5% PKB.

JAK POMÓC?

Marszałek wskazał szanse dla portów lotniczych na dofinansowanie w ramach nowej perspektywy finansowej Unii Europejskiej oraz odniósł się do powiązań lotnictwa z Europejskim Zielonym Ładem:

Daniel Kozik



Marszałek Władysław Ortyl po dłuższej przerwie osobiście wziął udział w posiedzeniu Komitetu Regionów. Prezentował własną opinię ws. lotnisk regionalnych.

Fot. Europejski Komitet Regionów

- Konieczne jest zapewnienie w ramach polityki spójności UE na lata 2021-2027 środków europejskich na współfinansowanie w regionalnych portach lotniczych inwestycji wspierających bezpośrednio procesy dekarbonizacyjne oraz wpisujące się w model niskoemisyjnej gospodarki obiegu zamkniętego. Kluczowe jest również alokowanie odpowiednich środków europejskich na rozwój infrastruktury służącej bezpieczeństwu operacji i ochronie, a także zastosowania innowacyjnych technologii oraz cyfryzacji wspierających lotniska w ich wkładzie w realizację celów Europejskiego Zielonego Ładu - powiedział marszałek.

Pracę nad opinią trwały kilka miesięcy. Jej przyjęcie poprzedziły wielogodzinne spotkania z przedstawicielami branży lotniczej, ekspertami i przedsiębiorcami. W kwietniu opinia została przyjęta na komisji COTER ds. polityki spójności terytorialnej i budżetu UE Europejskiego Komitetu Regionów. W głosowaniu podczas sesji plenarnej poparło ją 166 członków KR, przy trzech głosach przeciwnych. Teraz, po przyjęciu jej przez Europejski Komitet Regionów zostanie wskazana jako jeden z tematów, którym powinny zająć się unijne instytucje, jak chociażby Komisja Europejska.

NA WAKACJE TYLKO Z JASIONKI!

Tomasz Leyko

Bałtyk czy Adriatyk, a może jednak Stany Zjednoczone? To poważny wakacyjny dylemat, ale Port Lotniczy w Jasionce oferuje połączenia lotnicze w każdym z wymienionych kierunków. Na lato A.D. 2021 nasze lotnisko przygotowało atrakcyjne propozycje i to mimo panującej wciąż pandemii Covid-19.

Z Rzeszowa można zatem wyruszyć na odpoczynek nad nasze Morze Bałtyckie do Gdańska i do Szczecina. Spragnieni zagranicznych plaż mogą udać się do Zadaru i Splitu w Chorwacji i Burgas w Bułgarii. W ofercie po przerwie są znowu połączenia transatlantyckie do Nowego Jorku.

PARTNERSTWO LOTNICZE!

- Nasza współpraca z PLL LOT układa się bardzo dobrze. Jej efektem jest bogata oferta połączeń z naszego lotniska. W tym trudnym okresie pokazujemy, że możemy przywracać połączenia i proponować nowe - powiedział Adam Hamryszczak, prezes Portu Lotniczego w Jasionce.

Loty do Splitu, partnerskiego miasta Rzeszowa, odbywać się będą do 12 września, raz w tygodniu w niedzielę, na samolotach typu Bombardier Q400, mogących zabrać na pokład 78 pasażerów. Ciesząc się dużym zainteresowaniem w ubiegłym sezonie letnim połączenia do Zadaru realizowane będą w soboty do 11 września. Trasa do Burgas obsługiwana będzie w każdą środę do 8 września samolotem typu Boeing 737 oferującym 186 miejsc.

- Gratuluję zarządowi Portu Lotniczego w Jasionce skuteczności w odbudowie siatki połączeń w niezwykle trudnych warunkach ekonomicznych, w jakich funkcjonuje od przeszło roku. Mocno wierzę, że wraz z okresem wakacyjnym nastąpi stopniowa odbudowa rynku lotniczego, a co za tym idzie, wzrost przychodów spółki. Zachęcam mieszkańców nie tylko Podkarpacia, ale także sąsiednich regionów do skorzystania z tej ciekawej i różnicowanej oferty. Szczególnie cieszy kolejne połączenie z Chorwacją, z którą łączą nas coraz mocniejsze relacje polityczne

i gospodarcze w ramach inicjatywy Trójmorza - podkreślił Władysław Ortyl, marszałek województwa podkarpackiego.

Do Gdańska latamy samolotami Bombardier Q400 w okresie do 11 września dwa razy w tygodniu, we wtorki oraz soboty. Podobnie połączenia do Szczecina realizowane będą na tym samym typie samolotu jak do Gdańska, dwa razy w tygodniu w okresie do 10 września.

POWRÓT DO NEWARK

- Bardzo się cieszymy, że do naszej propozycji wracają połączenia transatlantyckie do Nowego Jorku. Prowadziliśmy długie rozmowy na ten temat i dużą rolę odegrał w nich marszałek Władysław Ortyl. To prestiżowe połączenie dla lotniska - dodał Adam Hamryszczak.

Połączenia transatlantyckie do Nowego Jorku (lotnisko Newark) realizowane są od początku czerwca do 27 września, raz w tygodniu. Wyloty z Newark odbywać się będą w niedzielę wieczorem o 22:55, lądowanie w Rzeszowie w poniedziałki o 13:30. Po niespełna czterech godzinach obsługi, samolot o godzinie 17:05 wy-



Adam Hamryszczak, prezes spółki lotniskowej podkreślał bardzo dobrą współpracę z narodowym przewoźnikiem.

startuje z Rzeszowa i wylądować w Stanach o 20:45.

Podobnie jak w poprzednich latach, z Jasionki operować będą też przewoźnicy realizujący loty czarterowe na zlecenie touroperatorów. Będą to połączenia m.in. do Turcji i do Albanii.

Fot. Anna Magda

Od 26 lipca samoloty Lufthansy sześć razy w tygodniu będą operować na trasie Rzeszów-Frankfurt nad Menem.

Embraer E-190

PONIEDZIAŁEK | CZWARTEK | SOBOTA
Frankfurt 09:15 - 10:50 Rzeszów
Rzeszów 11:30 - 13:20 Frankfurt

Bombardier CRJ-900

PONIEDZIAŁEK | ŚRODA | NIEDZIELA
Frankfurt 17:55 - 19:30 Rzeszów

PONIEDZIAŁEK | WTOREK | CZWARTEK
Rzeszów 07:15 - 09:00 Frankfurt



Samoloty LOT-u przez wiele miesięcy nie mogły latać z uwagi na pandemię Covid-19. Teraz są w pełnej dyspozycji pasażerów.

PODKARPACKIE STAWIA NA ROBOTYKĘ

Aleksandra Gorzelak-Nieduży

- To jest standard leczenia, jaki chcemy oferować pacjentom z Podkarpacia, to innowacyjna technologia, światowa klasa. Chcemy, by właśnie z takich innowacji w coraz większym zakresie mogli korzystać pacjenci tu na miejscu, w regionie – podkreśla marszałek Władysław Ortyl.

DA VINCI, CZYLI SUKCES GWARANTOWANY!

Już ponad trzydziestu pacjentów Klinicznego Szpitala Wojewódzkiego nr 1 im. F. Chopina w Rzeszowie zostało zoperowanych przy użyciu robota chirurgicznego da Vinci. Udało się to w niespełna dwa miesiące funkcjonowania robota w placówce. Na potrzeby tych innowacyjnych operacji powstało Podkarpackie Centrum Chirurgii Robotycznej, w którym operuje dr n. med. Paweł Wisz, specjalizujący się w urologii robotycznej.

- Zabiegi wykonywane ze wsparciem robota da Vinci oznaczają większą precyzję, ograniczenie urazu operacyjnego, szybsze gojenie ran, mniejszy ból pooperacyjny, mniejszą utratę krwi, a przede wszystkim mniejsze ryzyko infekcji, ograniczenie powikłań oraz szybszą rekonwalescencję pacjenta – podkreśla dr n. med. Paweł Wisz, jedyny Polak w prestiżowym Zarządzie Europejskiego Towarzystwa Urologicznego, pierwszy chirurg w Polsce, który ma uprawnienia do szkolenia lekarzy w pracy z robotem da Vinci. – Pacjenci, którzy trafiają do nas zjawiają się tu nieprzypadkowo, wiedzą, że chcą być operowani właśnie tą metodą – dodaje.

Sprowadzony do wojewódzkiego szpitala robot to obecnie najbardziej zaawansowany system robotyczny na świecie. Pacjenci z Podkarpacia oraz spoza regionu świadomie decydują się na operację właśnie w tym ośrodku, z użyciem robota.

- Podkarpackie niestrudzenie pracuje nad tym, aby być postrzegane jako dobre miejsce do życia jako region, który rozwija się dynamicznie, jednocześnie dbając o jakość życia

mieszkańców. Żeby tak mogło się stać, potrzebujemy inwestycji w nowoczesną ochronę zdrowia. Nie chcemy „doganiać” innych, chcemy, aby to, co oferujemy naszym mieszkańcom, było na najwyższym światowym poziomie – mówi marszałek Władysław Ortyl.

- Stworzenie dostępu do najnowszych światowych technologii daje ogromne nadzieje wielu pacjentom, szczególnie tym z najcięższymi chorobami nowotworowymi, a środowisko akademickie dostaje unikatową możliwość prowadzenia programów badawczo-naukowych na bazie szpitala. To również szansa, aby kształcić przyszłych lekarzy i kadry medyczne w oparciu o najnowocześniejsze techniki – mówi Janusz Ławiński, dyrektor Klinicznego Szpitala Wojewódzkiego nr 1 w Rzeszowie.

W tym momencie w rzeszowskim szpitalu odbywają się operacje z dziedziny urologii. Da Vinci może być wykorzystywany również w innych dziedzinach, na przykład onkologii ginekologicznej, o czym już myśli się w placówce. Według ekspertów, systemy da Vinci mogą znaleźć zastosowanie w ok. 30 procentach operacji wykonywanych na tkankach miękkich w obrębie jamy brzusznej.

- Te zabiegi będą coraz bardziej popularne, wiąże się to z rosnącym obciążeniem służby zdrowia, starzeniem się społeczeństw i chorobami cywilizacyjnymi, a te technologie skracają czas hospitalizacji i rekonwalescencji – mówi dr n. med. Paweł Wisz.

W tej chwili w Podkarpackim Centrum Chirurgii Robotycznej już kształcą się pierwszych kilku rezydentów, nad ich kształceniem czuwa dr n. med. Paweł Wisz.

CO MOŻE EXCELSIUS, CZYLI ROBOTYKA W CHIRURGII KRĘGOSŁUPA

Da Vinci to niejedyny robot, jaki na swoim stanie chcą widzieć podkarpackie szpitale.

Excelsius GPS to nazwa systemu robotycznej nawigacji, stosowanej w chirurgii kręgosłupa. Jego możliwości zaprezentowane zostały w Klinicznym Szpitalu Wojewódzkim nr 2 im. św. Jadwigi Królowej w Rzeszowie. Marszałek Władysław Ortyl, wicemarszałek Piotr Pilch oraz lekarze i studenci przyglądali się, jak robot może operować. Pokaz był symulacją na modelu przestrzennym człowieka, a sam zabieg był operacyjną stabilizacją kręgosłupa z użyciem robota ortopedyczno-neurochirurgicznego Excelsius.

Dzięki niemu znaczną część przygotowań do operacji wykonuje się na oddziale, gdzie lekarz przeprowadza symulacje i określa najbardziej optymalną dla danego pacjenta drogę dojścia do operowanej części kręgosłupa. Użycie robota pozwala planować i nawigować po kręgosłupie pacjenta w czasie rzeczywistym. System przetwarza obrazy zarejestrowane metodą tomografii komputerowej oraz obrazy fluoroskopowe i wyświetla je na ekranie monitora w różnych widokach, a specjalnie skonstruowane ramię wykonuje ruchy zaprogramowane przez lekarza.

Podczas zabiegu robot prowadzi instrumenty w taki sposób, by poruszały się po trajektorii określonej przez chirurga, śledzi ich pozycję w ciele pacjenta oraz nieustannie aktualizuje wszystko na kolejnych wyświetlanych obrazach. O efektywności pracy z robotem mówił w czasie prezentacji prof. dr hab. n. med. Sławomir Snela, kierownik Kliniki Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu Dzieci i Dorosłych KSW nr 2 w Rzeszowie.

- Zastosowanie tego robota pozwala na bardzo dokładne, przeszłokórne wprowadzanie implantów, odbarczenie przestrzeni międzytrzonowych kręgosłupa czy precyzyjne ostrzykiwanie stawów lub więzadeł kręgosłupa. Co ważne, może on być wykorzystany przez ortopedów i neurochirurgów. A co najważniejsze – zapewnia precyzyjne wykonanie zabiegu operacyjnego metodą MIS, co znacznie ogranicza obciążenie operacyjnego pacjenta, liczbę potencjalnych powikłań i skraca czas zabiegu. Istotne jest, że niemal całkowicie eliminuje konieczność wykonywania śródoperacyjnych badań radiologicznych, co ma ogromne znaczenia dla pacjenta i personelu medycznego – podkreśla prof. dr hab. n. med. Sławomir Snela.

- Z wykorzystaniem takich narzędzi zabiegi staną się mniej inwazyjne, a co za tym idzie powodują mniejsze po-



Pokaz możliwości Excelsiusa GPS odbył się w Klinice Ortopedii KSW nr 2.



Marszałka Władysława Ortyla bardzo zainteresowały możliwości robota.

Fot. T. Leyko

wiktania oraz skracają okres rekonwalescencji pacjentów – dodaje Barbara Rogowska, dyrektor Klinicznego Szpitala Wojewódzkiego nr 2.

- Chcemy, aby tak nowoczesne usługi były dostępne dla mieszkańców Podkarpacia, aby mieli je tu na miejscu w regionie, a nie musieli szukać najwyższych standardów leczenia gdzie indziej – podkreśla marszałek Władysław Ortyl,

który w czasie prezentacji robota Excelsius GPS testował możliwości urządzenia.

Na razie robot był tylko prezentowany. W planach jest wykorzystanie robota Excelsius GPS, tak by mogli z niego skorzystać pacjenci z Podkarpacia. Jego koszt w zależności od wyposażenia i przeznaczenia oscyluje między 4 a 7 mln zł.



Robot da Vinci od maja wykorzystywany jest do operacji mieszkańców Podkarpacia.

Fot. Archiwum UMWP



Konferencja prasowa dotycząca innowacyjnych operacji w KSW 1 w Rzeszowie.

Fot. Anna Magda



JESTEŚMY NAJLEPSI W POLSCE...

A DOPIERO SIĘ ROZKRĘCAMY!

Rozmowa z dr. Pawłem Wiszem, jednym z najlepszych w Europie specjalistów z zakresu urologii robotycznej, jedynym Polakiem w Zarządzie prestiżowego Europejskiego Towarzystwa Urologicznego, pierwszym chirurgiem w Polsce, który ma uprawnienia do szkolenia lekarzy w pracy z robotem da Vinci, inicjatorem i kierownikiem Podkarpackiego Centrum Chirurgii Robotycznej przy Klinicznym Szpitalu Wojewódzkim nr 1 im. F. Chopina w Rzeszowie.

Aleksandra Gorzelak-Nieduży – Komu potrzebna jest robotyka? Niektórym może wydawać się, że wchodzimy w sferę science-fiction.

Dr Paweł Wisz – Robotyka to nie jest już przyszłość, to etap, który dzieje się na świecie tu i teraz. W wielu zakątkach świata to rzeczywistość i standard od lat. My tak naprawdę gonimy świat, nie chcąc, aby uciekł nam tak daleko, że już nie będziemy w stanie go dogonić.

– Jak to wygląda w Polsce?

– W Polsce jest 15 ośrodków operujących za pomocą robota. 44 procent zabiegów robotycznych to zabiegi komercyjne, wykonywane w szpitalach publicznych. Średnio ośrodki w Polsce robią w szpitalach publicznych po 6 zabiegów miesięcznie, a w chwili gdy kolejne ośrodki są uruchamiane to jest to 9 zabiegów w ciągu pierwszego kwartału. My natomiast pierwszy zabieg zrobiliśmy 20 maja i w ciągu zaledwie półtora miesiąca mamy już ponad 30 zabiegów! Mogę więc powiedzieć, że nasze tempo jest imponujące. Ono pokazuje, jak wielkie są nasze starania, by da Vinci działał.

– Pana pasja dla robotyki widoczna jest w radości, z jaką mówi Pan o pracy z da Vinci. Jak to się zaczęło?

– W 2014 roku dostałem stypendium naukowe w Niemczech. Klinika Urologii w Leverkusen w Niemczech to jedna z pionierskich placówek we wprowadzaniu robota da Vinci do standardu chirurgicznego. Zabiegi robotyczne rozpoczęto tam w 2007 roku. Jako pierwsza w Niemczech została certyfikowanym oddziałem leczenia chorób prostaty. Po trzymiesięcznym stażu dostałem propozycję, aby tam się kształcić. Kolejne 4 lata spędziłem właśnie tam, zdobywając wiedzę i doświadczenia, w tym czasie na Uniwersytecie w Kolonii robiąc doktorat z robotyki. Dzięki temu udało mi się dostać na roczne certyfikowane szkolenie u boku mistrza tej dziedziny prof. Alexandre'a Mottrie. Umiejętności zdobywałem także pod kierownictwem amerykańskiego mistrza robotycznej prostatektomii prof. Patela.

– Mając takie doświadczenie mógłby Pan pracować w wielu zakątkach świata...

– To prawda, propozycji na świecie na tym poziomie nie brakuje. W Polsce robotyka dopiero „raczkuje”, ale ja chciałem być tu i być częścią budowania tego procesu kształtowania – „wzrostu i dorastania” dziedziny, która mnie zafascynowała. Od dwóch lat pracuję w szpitalu w Krakowie, gdzie wykonujemy zabiegi komercyjne. Od roku jestem proktorem, czyli to ja mogę szkolić lekarzy w pracy z robotem da Vinci, jestem pierwszym Polakiem w tym gronie. Jestem także pierwszym i jedynym Polakiem w Zarządzie Europejskiego Towarzystwa Urologicznego.

– Wielokrotnie podkreślał Pan, że wrócił na Podkarpacie między innymi dlatego, że znalazł Pan tu partnerów, którzy rozumieją, że jakość życia i sfera ochrony zdrowia potrzebują innowacji.

– Gdyby nie osoba marszałka województwa Władysława Ortyła, jego umiejętność analitycznego i dalekowzrocznego spojrzenia, to do Rzeszowa bym nie wrócił. To wsparcie samorządu, wspólna wizja rozwoju, poczucie, że ma się partnera, który myśli podobnie. Bez tego nie byłoby mnie w Rzeszowie, nie byłoby robota da Vinci, nie byłoby tak wielkiej szansy na ultranowoczesny standard leczenia, którego szukają pacjenci i którego oczekują. Trudno iść nową ścieżką samemu, trzeba mieć obok

siebie tych, którzy rozumieją dokąd i po co zmierzamy.

– Tu ma Pan perspektywę kształtowania dziewiczego wciąż jeszcze ładu?

– Tak, choć dla osób z moją wiedzą i doświadczeniem perspektywa za granicą są zupełnie inne niż w Polsce. Tu wciąż, niestety, robotyka jest przez wielu traktowana z dystansem. Zdarza się, że lekarze uważają, że jeżeli mają doświadczenie laparoskopowe, to mogą „przebrać” się na robota i operować. To jest błędne wrażenie. To zupełnie inna technika, nowy łąd na którym trzeba się odnaleźć, nawet jeżeli już od lat jest się mistrzem skalpela czy laparoskopu.

– A jak robotykę postrzegają pacjenci? Czy wizja operacji robotycznej nie zniechęca?

– Jest wręcz przeciwnie. Choć działamy od tak krótkiego czasu to już widzimy, że pacjenci dzwonią do nas, już z wystawioną diagnozą, wskazując, że chcieliby być operowani przy użyciu robota da Vinci. Pacjenci z różnych miejsc, także spoza województwa, przyjeżdżają do naszej poradni, bo zależy im na tym, aby poddać się właśnie takiej robotycznej operacji. Gdyby nie robot, po prostu by tu nie trafili, pojechaliby na operację gdzie indziej, a nie do nas.

– To znaczy, że korzyści, jakie z robotycznej operacji wynosi pacjent są już dobrze znane ...

– Pacjent poddaje się operacji o nikomej inwazyjności, przeprowadzonej w perfekcyjny sposób, co przekłada się bezpośrednio na jego znacząco krótszy czas hospitalizacji, na czas rekonwalescencji i przyszły komfort życia. Uraz śródoperacyjny jest dużo mniejszy, wynik onkologiczny w zależności od stopnia zaawansowania – pozwala na zakończenie na pojedynczym leczeniu i tempo powrotu do sprawności jest nieporównywalne. Każdy pacjent ze zdiagnozowanym rakiem prostaty może być u nas operowany.

– Jak nasz Da Vinci plasuje się na mapie Polski?

– W Polsce jest 15 ośrodków wykorzystujących robota da Vinci. Dzięki temu liczba zabiegów chirurgicznych w jego asyście dynamicznie rośnie. My – pomimo krótkiego stażu

– konkurencji nie mamy. Choć dopiero niedawno zaczęliśmy, wdarliśmy się przebojem do Ligi Mistrzów – używając sportowych porównań.

– A co z głosami krytyki, wątpliwościami, jakie w sferze medialnej towarzyszyły uruchamianiu da Vinci w Rzeszowie?

– Nie mamy wyboru, musimy podążać za standardem, jaki oferuje świat. To troszkę tak, jakby w dalszym ciągu można podróżować dorożką, to może nawet być przyjemne, choć droga do Gdańska zajęłaby bardzo dużo czasu. Można porównać metody operowania do wyboru jazdy: dorożką czy nowoczesnym mercedesem. W wielu miejscach świata zabiegi z użyciem robota zdominowały różne sfery. W Stanach Zjednoczonych 97 procent zabiegów z zakresu raka prostaty to zabiegi z użyciem da Vinci. Na Zachodzie pacjent wybiera ośrodki, które mają robota i mają doświadczenie w pracy z nim.

– Jak widzi Pan przyszłość robotyki na Podkarpaciu w perspektywie kilku najbliższych lat i kolejnej dekady?

– W tej chwili przy moich operacjach asystuje czterech lekarzy rezydentów a uczestniczy sześć instrumentariuszek. Naszym celem jest, by robić najwięcej zabiegów w Polsce. Teraz nadganiamy stracony czas, bo w Poznaniu czy Białymstoku mają robota od dwóch lat. Moje umiejętności pozwalają dogonić innych, a nawet przegonić i tę różnicę zniwelować. Myślimy, aby w przyszłości tworzyć silny ośrodek, który w nieodległej perspektywie będzie centrum o znaczeniu nie tylko w skali Polski, ale Eu-

ropy Środkowo-Wschodniej. W takim ośrodku musiałyby być dwa, może trzy roboty. To jest naszym celem. W tym momencie w Europie Zachodniej jest kilkanaście ośrodków, które mają po kilka robotów. W ośrodku u profesora Alexandre'a Mottrie w Belgii robiliśmy około tysiąc operacji rocznie, do ośmiu operacji dziennie – to pokazuje skalę u najlepszych. Oczywiście kwestia rozwoju wiąże się i z rozwojem Szpitala Uniwersyteckiego, możliwościami dla młodych lekarzy oraz możliwościami operowania m.in. w problemach ginekologicznych. W Polsce jest co roku około 16 tysięcy zachorowań na raka prostaty, bo to teraz najczęstsza choroba onkologiczna u mężczyzn, więc potrzeby są bardzo duże.

– Krytycy robotyki podkreślają kwestię kosztów tego typu operacji.

– To prawda, że koszt jednorazowych narzędzi używanych przy operacji jest wysoki, ale nie można na to patrzeć zero-jedynkowo, widząc tylko koszt samej operacji. Trzeba brać pod uwagę cały proces leczenia i dochodzenia pacjenta do zdrowia, długość leczenia szpitalnego, czas rekonwalescencji pacjenta, jego komfort życia. Tak postrzegane całościowo koszty wskazują da Vinci jako najlepsze rozwiązanie.

– Czego życzyć Panu na najbliższy rok?

– Chcemy przekroczyć liczbę stu operacji robotycznych rocznie i zająć pozycję lidera. Na pewno nam się uda, bo dopiero się rozkręcamy...

– Trzymam za to kciuki...

*Rozmawiała
Aleksandra Gorzelak-Nieduży
z Biura prasowego UMWP*



Da Vinci już operuje w Rzeszowie.

fot. archiwum UMWP



To już **5** lat!

A large, modern arena building with a glass and steel facade, illuminated at night.

G2A ARENA
G2A.COM

Centrum Wystawienniczo-Kongresowe
Województwa Podkarpackiego



FUNDUSZE EUROPEJSKIE – JAKA BĘDZIE NOWA PERSPEKTYWA 2021–2027?

Monika Konopka

FUNDUSZE EUROPEJSKIE DLA PODKARPACIA NA LATA 2021–2027

Przygotowania do wdrożenia nowego regionalnego programu województwa podkarpackiego rozpoczęły się jeszcze w 2019 roku. Pracował nad nim specjalny zespół. Co już o nim wiemy? To, że zmieni się nazwa. Nie będzie to już Regionalny Program Operacyjny Województwa Podkarpackiego a program, który będzie się nazywał: Fundusze Europejskie dla Podkarpacia.

Prace nad nowym programem regionalnym trwają. Musi on być spójny z dokumentami unijnymi i krajowymi. Pierwsze konsultacje społeczne następcy RPO planowane są na przełomie III i IV kwartału tego roku.

Pieniądze, jakie trafią do polskich województw w ramach nowej perspektywy 2021–2027 z obszaru polityki spójności, są mniejsze niż w poprzednim okresie. To 28,4 mld euro, czyli 3 mld euro mniej niż w latach 2014–2020. Podkarpacie jednak nie straci! Dostaniemy jako region ponad 67 mln euro więcej niż w poprzedniej perspektywie. To największy wzrost alokacji wśród wszystkich województw!

Na lata 2021–2027 alokacja dla naszego regionu wyniesie **2 181 366 023 euro**, co stanowi 103,2% alokacji w porównaniu z 2014–2020.

JAK ZAMIERZAMY WYKORZYSTAĆ UNIJNE PIENIĄDZE?

Zakres przyszłego regionalnego programu województwa podkarpackiego oraz możliwe do realizacji projekty opierają się na nowych celach polityki spójności.



Unijne pieniądze to rozwój infrastruktury drogowej

foto: GDDKiA

Tak jak poprzednio, wstępne założenia mówią, że będzie to program dwufunduszowy – współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Europejskiego Funduszu Społecznego, czyli obejmujący część infrastrukturalną i społeczną.

Fundusze Europejskie dla Podkarpacia
Jakie będą poszczególne osie?

- P I. *Konkurencyjna i cyfrowa gospodarka,*
- P II. *Energia i środowisko,*
- P III. *Mobilność miejska,*
- P IV. *Mobilność i łączność,*
- P V. *Infrastruktura bliżej ludzi,*
- P VI. *Rozwój zrównoważony terytorialnie,*
- P VII. *Kapitał ludzki gotowy do zmian.*

NA CO BĘDZIE POŁOŻONY NACISK W NOWYM RPO?

W nowej perspektywie nacisk zostanie położony na nowoczesne rozwiązania w przemyśle, na innowacje w obszarze ekologii, a także na bardziej zrównoważoną i cyfrową infrastrukturę.

– *Transformacja ekologiczna to będzie temat, który będziemy chcieli realizować w naszym regionie z dużą mocą, zarówno w dziedzinie energii, zrównoważonego transportu, obniżenia emisyjności przemysłu czy gospodarki o obiegu zamkniętym – tłumaczy marszałek Władysław Ortyl.*

W przyszłej perspektywie finansowej bardzo ważne będzie przeciwdziałanie zmianom klimatu. Tak zwany Europejski Zielony Ład wytyczy ścieżki projektów opartych i tworzonych z myślą o naturze. Z kolei w zakresie transformacji cyfrowej, samorządy będą mogły liczyć na wsparcie rozwoju umiejętności cyfrowych na wszystkich poziomach dojrzałości, które przyczynią się do niwelowania przepaści cyfrowej.

– *W nowym programie regionalnym będziemy chcieli znaleźć równowagę pomiędzy wspieraniem tzw. lokomotyw wzrostu a obszarów, które radzą sobie gorzej. Chodzi tu o małe i średnie miasta, które tracą swoje funkcje – mówi wicemarszałek Piotr Pilch.*

Mają to zniwelować działania, które wzmocnią powiązania pomiędzy obszarami miejskimi i wiejskimi.

Zmienia się również priorytety w Europejskim Funduszu Społecznym.

Ma on być bardziej jednolity i ma służyć zwiększaniu spójności społecznej oraz gospodarczej. Projekty realizowane z EFS mają też odpowiadać na wyzwania rynku pracy i wyzwania społeczne, a także stymulować zrównoważony rozwój gospodarczy poprzez inwestowanie

w kapitał ludzki. W ramach programu w województwie minimum 30% środków przeznaczonych zostanie na włączenie społeczne i walkę z ubóstwem. Natomiast w obszarze edukacji szczególnie istotny będzie rozwój kluczowych umiejętności uczniów, zwłaszcza w zakresie przedsiębiorczości i kompetencji cyfrowych (kodowanie i programowanie).

FUNDUSZE EUROPEJSKIE DLA POLSKI WSCHODNIEJ NA LATA 2021–2027

Podkarpacie może także ponownie liczyć na pieniądze dedykowane Polsce Wschodniej. W ostatnich dwóch perspektywach z tego wsparcia korzystało pięć województw Polski Wschodniej: lubelskie, podlaskie, świętokrzyskie, podkarpackie i warmińsko-mazurskie. W tej perspektywie dołączył obszar mazowiecki regionalny. A tak przedstawia się rozkład funduszy w poszczególnych perspektywach:

2007–2013	Program Operacyjny Rozwój Polski Wschodniej	2,39 mld euro
2014–2020	Program Operacyjny Polska Wschodnia	1,24 mld euro (dotychczas)
2021–2027	Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej	2,5 mld euro

Na Podkarpaciu dzięki funduszom z Polski Wschodniej udało się zrealizować wiele ważnych inwestycji, które bez tego wsparcia nie miałyby szansy powstać. To między innymi:

- nowoczesna baza dydaktyczno-naukowa Uniwersytetu Rzeszowskiego i Politechniki Rzeszowskiej
- Podkarpacki Park Naukowo-Technologiczny AEROPOLIS
- Centrum Wystawienniczo-Kongresowe
- obwodnice Przemyśla i Jarosławia
- rozwój ścieżek rowerowych (458 km tras rowerowych Green Velo).

Przed nami programowanie kolejnej edycji dla perspektywy finansowej 2021–2027. Będą to Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej na lata 2021–2027 z alokacją w wysokości 2,5 mld euro. Priorytetem dla województw Polski Wschodniej będą działania prowadzące do wzmocnienia konkurencyjności i innowacyjności przedsiębiorstw, podniesienia jakości życia mieszkańców przez ochronę klimatu, zwiększenie dostępności drogowej i kolejowej makroregionu oraz wzrost potencjału uzdrowisk i turystyki.

– *W prowadzonych rozmowach stawiamy sobie jasny cel kreowania dobrych warunków do dalszego rozwoju makroregionu we wszystkich aspektach oraz wzmocnienia jego potencjału. Tym samym dążymy do stworzenia silnej Marki Polski Wschodniej jako regionu do inwestowania, zamieszkania, studiowania i wypoczynku – mówi marszałek Władysław Ortyl.*



Nowa perspektywa to nowe możliwości dla obszarów wiejskich.

PROW PRZEDŁUŻONY!

Nowego PROW-u na razie nie będzie. Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 (PROW 2014–2020) został wydłużony o dwa lata. Przedłużenie określane jest jako „okres przejściowy”, a Polska dostanie na ten czas w ramach alokacji 2,9 mld euro.

Podkarpacie z PROW na okres przejściowy ma otrzymać dodatkowe środki przekraczające 110 mln euro. Oznacza to zwiększenie dotychczasowej alokacji o ponad 55%.

Już wiadomo, jakie będą dodatkowe środki na wybrane zadania:

- **gospodarka wodno-ściekowa – 27 mln euro,**
- **budowa lub przebudowa dróg lokalnych – dodatkowe 20 mln euro,**
- **scalania gruntów – dodatkowe ok. 43 mln euro**
- **Program Leader – dodatkowe ponad 14,5 mln**

Co ważne, w gospodarce wodno-ściekowej zwiększona zostanie maksymalna wysokość pomocy do 5 mln złotych na każdą gminę, a wsparcie kosztów kwalifikowalnych może wynieść do 100%. Natomiast w drogach maksymalna wysokość pomocy na beneficjenta wzrośnie do 5 mln zł.

Pojawi się także zakres wsparcia, którego do tej pory w PROW nie było – tzw. koncepcje Smart Villages. Będzie można otrzymać 4 tys. złotych na opracowanie lokalnych koncepcji rozwoju swoich miejscowości. Nabory będą prowadzić Lokalne Grupy Działania.

– *To nowe narzędzie dla lokalnych wspólnot, które warto wykorzystać. Kolejnym etapem będzie bowiem proces realizacji projektów objętych koncepcją Smart Villages – tłumaczy Magdalena Sobina, dyrektor Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich w UMWP.*

Nowym poddziałaniem „samorządowym” w PROW będzie: **Zarządzanie zasobami wodnymi.**

To wsparcie na inwestycje retencyjne oraz te zapobiegające powodziom i suszy. W ramach działania finansowane będą prace związane z budową lub przebudową urządzeń wodnych i hydrotechnicznych na ciekach wodnych. Beneficjentem tego działania będzie Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie.

BULDOŻERY NA DROGI – CZYLI WAKACYJNE REMONTY DRÓG NA PODKARPACIU

Daniel Kozik

Solidnie zbudowane drogi to podstawa każdej dobrze prosperującej gospodarki. Nie tylko umożliwiają one szybki transport towarów, ale też zapewniają bezpieczne i wygodne przemieszczanie się między miastami. Co równie ważne, szerzej otwierają miejsca piękne i atrakcyjne przyrodniczo na turystykę. Mając na uwadze znaczenie dróg wojewódzkich dla Podkarpacia, samorząd województwa ruszył z tegorocznymi inwestycjami.

OTWIERAMY SIĘ SZERZEJ NA ROZTOCZE

Jedną z ważniejszych drogowych inwestycji w regionie jest trwająca przebudowa drogi wojewódzkiej 867 pomiędzy Lubaczowem a Basznią Dolną. W ramach modernizacji droga zostanie poszerzona do szerokości sześciu metrów, oprócz tego powstaną nowe chodniki, a istniejące zostaną przebudowane. Wybudowane zostaną też nowe ścieżki rowerowe, a także zjazdy, zatoczki autobusowe oraz oświetlenie. W ramach zadania zaprojektowano aż 16 skrzyżowań z drogami publicznymi. Koszt inwestycji to prawie 14,7 mln zł. Dzięki tej inwestycji zwiększy się dostępność komunikacyjna między przejściami granicznymi w Budmierzu i Hrebennem oraz usprawni się ruch pomiędzy województwami podkarpackim i lubelskim. Inwestorem jest Województwo Podkarpackie, w imieniu którego zadania

drogowe nadzoruje Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich. Partnerem projektu po stronie ukraińskiej jest Departament Zarządzania Drogami Lwowskiej Administracji Obwodowej. Inwestycja jest współfinansowana z Funduszy Europejskich w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina na lata 2014–2020. Wykonawcą prac jest konsorcjum firm, w którym liderem jest PBI Infrastruktura S.A. z Kraśnika, a partnerem PBI WMB Sp. z o.o. z Sandomierza.

Ruszyły też prace remontowe na drodze wojewódzkiej 865 Jarosław – Bełzec na sześciokilometrowym odcinku od Zapalowa do Oleszyc. Modernizacja drogi polega głównie na wzmocnieniu konstrukcji i poszerzeniu jezdni oraz rozbudowie istniejących skrzyżowań z drogami powiatowymi i publicznymi. Finalnie przebudowane zostaną również pobocza, zatoki autobusowe, chodniki i zjazdy. W wyniku modernizacji zostaną podniesione parametry techniczne drogi do klasy G. Inwestycja będzie kosztować 23 mln zł, z czego część pochodzi z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014–2020. Droga ma być gotowa do końca października br. Remont prowadzi konsorcjum firm z liderem „PBI Infrastruktura” i partnerem „PBI WMB”.

POPULARNA TRASA NAD SOLINĘ

68 milionów złotych – tyle w sumie będzie kosztować kolejna inwestycja



Droga z Lubaczowa do Baszni Dolnej zostanie poszerzona do sześciu metrów, a wzdłuż niej powstaną chodniki i ścieżki rowerowe.

drogowa w naszym województwie. Mowa o modernizowanej już drodze wojewódzkiej 894 Hoczew – Czarna na odcinku Hoczew – Polańczyk. To jedna z najczęściej użytkowanych przez turystów bieszczadzskich tras. Przedsięwzięcie jest współfinansowane z RPO WP na lata 2014–2020. Ponad 58 mln zł pochodzi z Funduszy Europejskich, a 10 mln zł z budżetu województwa. Długość realizowanego odcinka wynosi łącznie blisko 11 km. *Dziś wbijemy symboliczną łopatę na drodze w Bieszczadach, dając tym sygnał, że rusza duży front inwestycyjny. Myślę, że tutejszy teren jest trudny, gdyż jest zabudowany, górski, z potokami oraz różnymi przeszkodami i problemami, które od lat nie były uwzględniane w perspektywach napraw, a które są konieczne* – mówi na uroczystym wbiciu łopaty pod budowę drogi marszałek Władysław Ortyl. Zakres prac inwestycyjnych obejmuje m.in. przebudowę i rozbudowę istniejącej drogi wraz z mostami i przepustami na potokach górskich, a także skrzyżowaniami i budową ronda w Myczkowie. Zostaną też umocnione skarpy, przebudowane chodniki, zatoki autobusowe i pobocza, wybudowane zostaną tak-

że zjazdy indywidualne i publiczne. Pierwsi podróżujący pojadą nową drogą już pod koniec października br. Liderem wykonywanych robót jest Rejon Budowy Dróg i Mostów w Krośnie, a partnerem Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych.

WSPÓLNIE Z LASAMI PAŃSTWOWYMI

Trwa modernizacja mostu przez rzekę San w ciągu drogi wojewódzkiej 893 Lesko – Cisna w miejscowości Huzele. To efekt porozumienia zawartego pomiędzy Samorządem Województwa Podkarpackiego a Nadleśnictwem Lesko, na terenie którego znajduje się obiekt. Realizacja inwestycji poprawi bezpieczeństwo użytkowników ruchu oraz wydłuży czas jego bezpiecznej eksploatacji. Zadanie jest kontynuacją ubiegłorocznego remontu, w ramach którego zostały wymienione wszystkie kable sprężające w dźwigarach, co pozwoliło na przywrócenie nośności 30 ton. Wartość zadania to 3,8 mln złotych, z czego dofinansowanie z Lasów Państwowych wynosi 100 tys. zł. Inwestycja zostanie zrealizowana do października br.

Kolejnym modernizowanym w regionie obiektem jest most przez potok Żukra, w miejscowości Jabłonki, w ciągu drogi wojewódzkiej 893 Lesko – Cisna. W ramach tej inwestycji wykonane są naprawy powierzchniowe poszczególnych elementów mostu oraz montowane nowe elementy wyposażenia. Koszt zadania wyniesie 822 tys. zł, z czego dofinansowanie z Lasów Państwowych z Nadleśnictwa Baligród to 100 tys. zł. Wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Budowlane STALMOST Sp. z o.o. Termin zakończenia inwestycji to październik br.

Również w Jabłonkach, na drodze wojewódzkiej 893 już niebawem ruszy budowa kolejnego mostu współfinansowana przez Lasy Państwowe. Obiekt będzie miał parametry dostosowane do obowiązujących przepisów oraz nośność odpowiadającą klasie „I” – obecnie najwyższej dopuszczonej na drogach publicznych, ponadto wyposażony będzie we wszystkie wymagane elementy poprawiające bezpieczeństwo użyt-

kowników ruchu.

Dzięki wsparciu finansowemu Lasów Państwowych dotychczas udało się odnowić 27 tego typu obiektów w Bieszczadach. – *Te inwestycje są istotne, bo w samorządzie województwa postawiliśmy sobie taki cel, żeby zaniedbane drogi w Bieszczadach naprawić, żeby naprawić małą i dużą pętlę bieszczadzką i udrożnić dojazd do Bieszczad* – mówił wicemarszałek Piotr Pilch przy okazji podpisania umów z Lasami Państwowymi w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie.

NIE TYLKO ROZTOCZE I BIESZCZADY

Trwają roboty budowlane na drodze wojewódzkiej 835 pomiędzy Przeworskiem a Urzejowicami. W ramach tej inwestycji powstanie również nowy odcinek drogi prowadzący z Przeworska do miejscowości Gwizdaj. Efektem inwestycji będzie usprawnienie połączenia między sąsiednimi powiatami – rzeszowskim i biłgorajskim oraz zmniejszenie natężenia ruchu w Przeworsku. Inwestorem projektu jest Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich, a wykonawcą konsorcjum firm: PBI Infrastruktura S.A. (lider) oraz PBI WMB Sp. z o.o. (partner). Całkowita wartość projektu to 38,5 mln zł. Wartość dofinansowania z RPO WP to niemal 33 mln zł. Termin realizacji zadania zaplanowano na koniec kwietnia 2023 roku.

Modernizacja siedmiokilometrowego odcinka drogi z Pielgrzymki do Nowego Żmigrodu na drodze wojewódzkiej nr 993, to kolejna ważna inwestycja drogowa samorządu województwa. Wraz z modernizowaną drogą remontowane są skrzyżowania, pobocza, zjazdy, chodniki, przystanki i zatoki autobusowe. Wykonawcą prac jest firma STRABAG Sp. z o.o. z siedzibą w Pruszkowie. Koszt robót budowlanych wyniesie w sumie ponad 9,6 mln zł. Projekt



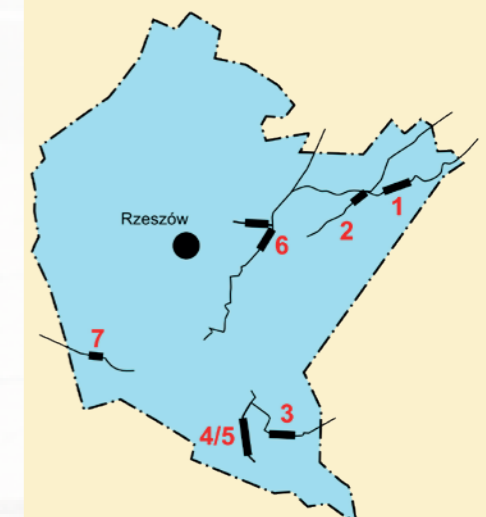
Rozpoczęcie inwestycji na drodze 894 na odcinku Hoczew – Polańczyk, która jest jedną z popularniejszych bieszczadzskich tras.

jest współfinansowany ze środków EFRR w ramach Programu Współpracy Transgranicznej PL-SK 2014–2020. Całkowita wartość projektu to ponad 6 mln euro, z czego w ramach montażu finansowego po stronie polskiej ponad 3,2 mln euro pochodzi z EFRR, a ponad 573 tys. euro z budżetu Województwa Podkarpackiego. Po stronie słowackiej na montaż finansowy składają się środki w wysokości niemal 2 mln euro z EFRR, ponad 234 tys. euro z budżetu państwa oraz 117 tys. euro z budżetu Kraju Preszowskiego.

Fot. A. Magda UMWP

Podkarpackie

DROGI WOJEWÓDZKIE W PRZEBUDOWIE



- 1 Droga wojewódzka 867 Lubaczów – Basznia Dolna
- 2 Droga wojewódzka 865 Zapalów – Oleszyce
- 3 Droga wojewódzka 894 Hoczew – Polańczyk
- 4 Most na drodze wojewódzkiej 893 w miejscowości Huzele
- 5 Most na drodze wojewódzkiej 893 w miejscowości Jabłonki
- 6 Droga wojewódzka 835 Przeworsk – Urzejowice i nowy odcinek Przeworsk – Gwizdaj
- 7 Droga wojewódzka 993 Pielgrzymka – Nowy Żmigrod



Modernizacja drogi między Zapalowem a Oleszycami jest współfinansowana z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014–2020.

POCIĄGIEM NA WAKACJE!

Monika Konopka

W czasie wakacji z Rzeszowa można pojechać pociągiem w atrakcyjne turystycznie miejsca: do Sandomierza i Zamościa, a także na Słowację do miejscowości Medzilaborce. A z Jarosławia pociągiem możemy pojechać do Lublina. Taka siatka połączeń to letnia propozycja urzędu marszałkowskiego, który stawia na kolej! Dodatkowo na pasażerów, którzy kupią bilet na pociąg „Wojak Szwejk” na Słowację czekają darmowe wejściówki do podkarpackich muzeów w ramach akcji „Pociąg do kultury”.

– Chcemy zachęcić mieszkańców Podkarpacia do podróżowania koleją. Nie tylko na co dzień do pracy, czy szkoły, ale także podczas wakacyjnych podróży. Staramy się, aby nasza letnia oferta była atrakcyjna, by stanowiła alterna-

tywę dla podróży samochodem, zatłoczonymi drogami – mówi marszałek województwa Władysław Ortyl.

Na Słowację do przygranicznej miejscowości Medzilaborce pojedziemy transgranicznym pociągiem

„Wojak Szwejk”. Pociąg będzie kursował przez całe wakacje od 2 lipca do 5 września włącznie.

Pociąg z Rzeszowa na Słowację (przez Strzyżów, Jasło, Krosno, Sanok i Komańczę) kursuje w piątki, soboty i niedziele. Odjazd z Rzeszowa w piątki o 5.05 w soboty i niedziele o 5.59. Powrót ze Słowacji o 17.48. Pociąg z m. Medzilaborce robi także dodatkowy kurs do Sanoka, a stamtąd wraca na Słowację. Dokładny rozkład wakacyjnych kursów na grafice poniżej.



Co można zobaczyć na Słowacji?

- Muzeum Sztuki Nowoczesnej Andy'ego Warhola
- ruiny monasteru Bazylianów w Krasnym Brodzie
- drewniana cerkiew greckokatolicka św. Mikołaja- zabytek UNESCO
- cmentarz wojenny w Hunkovcach
- Muzeum Wojskowe w Svidniku

Akcja „Pociąg do kultury”:

Jadąc na Słowację pociągiem „Wojak Szwejk” można otrzymać darmowe wejściówki do:

- Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku;
- Muzeum Historyczne w Sanoku,
- Muzeum Podkarpackie w Krośnie,
- Muzeum Marii Konopnickiej w Żarnowcu,
- Muzeum Okręgowe w Rzeszowie.

Godziny połączeń:

Rzeszów 5:05 - Medzilaborce 10:24 (piątek)
Rzeszów 5:59 - Medzilaborce 10:24 (sobota, niedziela)
Medzilaborce 17:48 - Rzeszów 21:59 (piątek, sobota, niedziela)

Medzilaborce 10:31 - Sanok 12:12 (piątek, sobota, niedziela)
Sanok 15:45 - Medzilaborce 17:36 (piątek, sobota, niedziela)

Rzeszów Gł. 07:32 - Sandomierz 08:58
Sandomierz 17:23 - Rzeszów Gł. 18:59

Rzeszów Gł. 07:43 - Zamość 12:20
Zamość 16:16 - Rzeszów Gł. 20:58

Lublin 7:18 - Jarosław 12:44
Jarosław 15:45 - Lublin 21:15

PODKARPACKIE
przestrzeń otwarta

PROJEKT: Sebastian Kiszczowski, Oddział ds. kreacji wizualnej i zarządzania serwisami internetowymi UMWP

ATRAKCJE NA SŁOWACJI CZYLI DLACZEGO WARTO TAM JECHAĆ?

W miejscowości Medzilaborce na podróżnych czeka specjalny autobus, którym za 3 euro można się wybrać na wycieczkę po najciekawszych miejscach i zabytkach północno-wschodniej Słowacji. W tym regionie znajduje się na przykład wiele drewnianych cerkwi, z których część figuruje na liście światowego dziedzictwa UNESCO. Na trasie autokarowej wycieczki znajdują się między innymi takie miejsca jak:

- ! Muzeum Sztuki Nowoczesnej Andy'ego Warhola
- ! ruiny monasteru bazylianów w Krasnym Brodzie
- ! drewniana cerkiew greckokatolicka św. Mikołaja - zabytek UNESCO
- ! cmentarz wojenny w Hunkovcach
- ! Muzeum Wojskowe w Svidniku

Powrót z autobusowej wycieczki zaplanowany jest tak, aby jej uczestnicy zdążyli na kurs powrotny pociągu z Medzilaborce do Rzeszowa.

Kupując bilet na pociąg „Wojak Szwejk”, podróżni mają zapewnione bezpłatne wejściówki do pięciu podkarpackich muzeów:

- Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku;
- Muzeum Historyczne w Sanoku,
- Muzeum Podkarpackie w Krośnie,
- Muzeum Marii Konopnickiej w Żarnowcu,
- Muzeum Okręgowe w Rzeszowie.

– Bezpłatne wejściówki rozdawane są w ramach akcji „Pociąg do kultury”, której celem jest zachęcenie mieszkańców Rzeszowa i Podkarpacia do letniego podróżowania koleją i odwiedzania regionalnych muzeów. Bezpłatny bilet do muzeum obowiązuje przez trzy dni od daty przejazdu pociągiem „Wojak Szwejk” – mówi marszałek Władysław Ortyl.



Pozostałe pociągi wakacyjne: z Rzeszowa do Sandomierza i do Zamościa oraz z Jarosławia do Lublina kursują w soboty i niedziele. Kursy odbywają się w następujących godzinach:

- Rzeszów Gł. 07:32 – Sandomierz 08:58; Sandomierz 17:23 – Rzeszów Gł. 18:59.
W Sandomierzu, na stacji kolejowej na turystów oczekują autobusy miejskie, którymi po okazaniu biletu kolejowego, można dotrzeć do centrum miasta oraz wrócić na kurs powrotny pociągu.
- Rzeszów Gł. 07:43 – Zamość 12:20; Zamość 16:16 – Rzeszów Gł. 20:58
Ten pociąg zatrzymuje się również w Horyńcu Zdroju, pięknej miejscowości, w której działa jedno z kilku uzdrowisk znajdujących się w województwie podkarpackim. Dodatkowo trasa pociągu biegnie przez malownicze Roztocze, co sprawia, że podróż z Rzeszowa do Zamościa, zwanego „perłą renesansu”, jest niezwykle urokliwa.
- Lublin 7:18 – Jarosław 12:44; Jarosław 15:45 – Lublin 21:15. To połączenie uruchamiane jest przez województwo lubelskie.

Wakacyjne kursy są realizowane nowoczesnymi pojazdami szynowymi wyposażonymi m.in. w systemy informacji pasażerskiej, klimatyzację oraz udogodnienia zarówno dla podróżujących z małymi dziećmi, jak i z większym bagażem czy rowerem.

WSPIERAMY ZABYTKOWE DZIEDZICTWO REGIONU

Aleksandra Gorzelak-Nieduży

– *Podkarpacie buduje przyszłość, ale nie zapomina o przeszłości i jej spuściznie, którą chcemy zachować dla kolejnych pokoleń* – podkreśla marszałek Władysław Ortyl, mówiąc o tegorocznych dotacjach na renowację podkarpackich zabytków. Samorząd województwa przyznał i rozdzielił w tym roku na ten cel 4,2 mln złotych.

113 ZABYTKÓW Z DOTACJĄ

Radni województwa podjęli decyzję, że w tym roku aż 113 podmiotów otrzyma dotacje na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru na Podkarpaciu.

– *To zawsze niezwykle oczekiwana decyzja przez podmioty w regionie. Jak co roku wniosków wpłynęło bardzo dużo. Nie wszystkie mogą być rozpatrzone pozytywnie, nie dlatego, że są nieważne czy mniej ważne, ale dlatego, że ilość pieniędzy, jakie możemy rozdysponować jest ograniczona* – mówił w czasie procedowania tej kwestii podczas sesji sejmiku jego przewodniczący Jerzy Borcz.

OGROMNE ZAINTERESOWANIE

Tegoroczny nabór wniosków na dotacje na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach położonych w regionie trwał do 1 marca. Wpłynęło aż 282 wnioski, na kwotę ponad 25 mln złotych. Komisja powołana przez zarząd województwa oceniła 244 wnioski, wyłączając z oceny te, które nie kwalifikowały się do dofinansowania, gdyż nie spełniały wymagań formalnych zawartych w konkursie. Radni województwa podczas majowej sesji zdecydowali o przyznaniu dotacji dla 113 podmiotów z regionu.

– Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że potrzeby są dużo większe. Wiemy też, jak bardzo te pieniądze z budżetu województwa są przez wnioskodawców oczekiwane i jak wiele dobrego pomagają dokonać. W ten sposób inwestujemy w zachowanie spuścizny regionu – podkreśla gospodarz województwa marszałek Władysław Ortyl.

Dotację otrzyma między innymi klasztor oo. Dominikanów w Borku Starym na dokończenie remontu kaplicy św. Anny. Jarosławska parafia pw. Bożego Ciała za pieniądze z budżetu samorządu remontować będzie podziemia w Kolegiacie oraz konserwować zabytkowe malowidła. Środki trafią także do parafii pw. Wniebowstąpienia Pana Jezusa w Górzance na konserwację polichromii, a w Markowej dzięki nim parafia św. Doroty wykona prace remontowo-konserwatorskie przy elewacji, fundamentach oraz stolarce okiennej. Z kolei archidiecezja przemyska dzięki dotacji od samorządu województwa będzie rewitalizować zespół pałacowo-parkowy w Maćkovicach, odtworzy dach budynku, wyremontuje ściany oraz wymieni podłoże posadzek. Dzięki przyznanym środkom konserwowana będzie także zabytkowa kaplica św. Barbary w kościele pw. św. Michała Archanioła w Kańczudze oraz ambona w bazylice oo. Bernardynów Zakonu Braci Mniejszych w Leżajsku.

RENOWACJA BURS

Pieniądze, które trafią do wielu zakątków Podkarpacia wesprą także powiat mielecki, który szukał środków na kompleksowe prace budowlano-remontowe przy dachu mieleckiej Bursy, której częścią jest kaplica przeznaczona dla młodzieży, zwłaszcza uczniów Zespołu Szkół Ekonomicznych w Mielcu. Bursa powstała z inicjatywy i pod czujnym okiem błogosławionego ks. Romana Sitki w roku 1912, jako miejsce dla uczniów z podmiejskich miejscowości. Od początku w budynku znajdowała się



Dotacja samorządu województwa wesprze konserwację kościoła w Markowej. Fot. M. Bosek



W jarosławskiej parafii pw. Bożego Ciała za pieniądze z budżetu samorządu remontowane będą m.in. podziemia w Kolegiacie. Fot. K. Zajączkowski



Ze środków województwa remontowana będzie także mielecka Bursa. Fot. M. Romankiewicz

kaplica św. Stanisław Kostki, służąca kształceniu religijnych postaw młodych ludzi.

Od 1979 roku kaplica pełniła przejściowo funkcję kościoła parafialnego tworzącej się mieleckiej parafii Ducha Świętego. Obecnie kaplica należy do parafii, a pozostała część budynku wchodzi w skład obiektu Zespołu Szkół Ekonomicznych.

– *Dzięki dotacji od samorządu województwa możliwe będzie wyremontowanie dachu Bursy, a bardzo już tego remontu potrzebował. Od kilku lat sukcesywnie wykonujemy kolejne remonty, aby zachować dla następnych pokoleń dzieło stworzone przez błogosławionego księdza Romana Sitkę, wybitnego duszpasterza młodzieży, jednego z męczenników Auschwitz* – mówi ksiądz Waldemar Ciosek, proboszcz parafii pw. Ducha Św. w Mielcu. – *To miejsce od początku powstało, by służyć młodym ludziom, kształtując ich życie duchowe i religijne. I my także traktujemy je jako nie tylko miejsce sprawowania mszy świętej, ale nade wszystko przestrzeń dla szeroko rozumianego duszpasterstwa młodzieży. Tu odbywają się spotkania, koncerty, wykłady. Stąd tym większa radość z przyznanych środków* – mówi ksiądz Ciosek.

SZANSA DLA WĄSKOTORÓWKI

Z tegorocznej dotacji na zabytki skorzysta także powiat przeworski, który otrzymał pieniądze na prace konserwatorsko-restauratorskie lokomotywy wąskotorowej parowej Px48 1734. Wyprodukowany w 1951 roku przez zakłady Fablok w Chrzanowie parowóz został przekazany Przeworskiej Kolejce Dojazdowej w 1989 roku z Woli Dalszej koło Biłgoraja, gdzie był ustawiony jako pomnik. Przez lata parowóz nie był sprawny. Jest eksponowany jako atrakcja turystyczna na stacji w Dynowie, oczekując naprawy.

– *Jesteśmy bardzo wdzięczni za dotację i zrozumienie ze strony samorządu województwa. Zależy nam na tym, aby parowóz nie był tylko pomnikiem. Naszą ambicją jest, aby mógł wyruszyć na szlak przeworskiej wąskotorówki, dając radość wszystkim pasażerom* – podkreśla starosta przeworski Bogusław Urban.

Kolej wąskotorowa z Przeworska do Dynowa zaczęła działać w 1904 roku po to, by transportować towary, przede wszystkim buraki do cukrowni w Przeworsku. Jej trasa rozpoczyna się na stacji stycznej z koleją normal-

notorową w Przeworsku i biegnie wzdłuż doliny rzeki Mleczyki przez Pogórze Dynowskie do doliny Sanu. Jest to jedna z najciekawszych linii wąskotorowych w Polsce, na jej trasie znajduje się jedyny w Polsce tunel wąskotorowy. Jako jedna z nielicznych przetrwała do lat współczesnych, dziś będąc sezonową, bardzo lubianą atrakcją turystyczną.

– *Choć może to zabrzmieć paradoksalnie, zachowując piękno zabytków inwestujemy w przyszłość, bo zachowujemy dla kolejnych pokoleń nasze korzenie, pozwalając w nich szukać podłoża dla budowania tego, co dopiero nadejdzie* – podkreśla marszałek Władysław Ortyl.



Województwo wesprze remont zabytkowego parowozu z Przeworska. Fot. UMWP



Tegoroczne wsparcie na remont zabytków pomoże zachować piękno klasztoru w Borku Starym Fot. M. Bosek



Dołącz do ponad 4000 osób!

Bądź na bieżąco

z informacjami
o samorządzie województwa

Śledź fakty, oglądaj zdjęcia, filmy i transmisje na żywo. Bądź w centrum wydarzeń w każdej chwili niezależnie od tego, gdzie jesteś i co robisz.



Lubię to!

